

Doświadczenie sztuki.
Wykłady z neuroestetyki
dla filozofów

WYKŁADY POZNAŃSKIE Z FILOZOFII

Z prac Komisji Filozoficznej PTPN

Redakcja naukowa serii

Prof. UAM dr hab. Piotr W. Juchacz

Przewodniczący Komisji Filozoficznej PTPN

Prof. UAM dr hab. Karolina M. Cern

Przewodnicząca Wydziału I Filologiczno-Filozoficznego PTPN

OD POWSTANIA POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK w 1857 roku filozofowie, by wspomnieć tylko pierwszego prezesa towarzystwa hr. Augusta Cieszkowskiego czy Karola Libelta, brali czynny udział zarówno w jego pracach naukowych, jak i aktywnościach nastawionych na krzewienie wiedzy wśród współobywateli.

Kontynuując tę tradycję, obecne władze Komisji Filozoficznej PTPN podjęły inicjatywę wspólnego z Wydziałem Filozoficznym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza wydawania serii *Wykłady Poznańskie z Filozofii*, której ambicją jest przywrócenie ducha *res publica literaria* naszym czasom, wszakże w postaci nowej, zdemokratyzowanej i otwartej na krytycznych obywateli dążących do oświeconego rozumienia otaczającego ich świata.

Pochłonięci badaniami pogłębiającymi obecny stan wiedzy ludzkiej, częstokroć nie doceniamy znaczenia podzielenia się ich wynikami z szerszym gronem wykształconych czytelników. Mamy nadzieję, że seria *Wykłady Poznańskie z Filozofii* wraz z towarzyszącymi jej wykładami publicznymi stanowić będzie agorę deliberacji pomiędzy badaczami i światłymi obywatelami Rzeczypospolitej.

Doświadczenie sztuki. Wykłady z neuroestetyki dla filozofów

Piotr Przybysz



Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk
Poznań 2025

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
Wydział Filologiczno-Filozoficzny, Komisja Filozoficzna

SERIA

Wykłady Poznańskie z Filozofii

REDAKCJA NAUKOWA SERII

Piotr W. Juchacz i Karolina M. Cern

GŁÓWNY REDAKTOR WYDAWNICTW PTPN

Jakub Kępiński

RECENZENCI

prof. UG dr hab. Anna Chęcka

(Uniwersytet Gdański)

prof. UW r dr hab. Jerzy Luty

(Uniwersytet Wrocławski)

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA

Katarzyna Bulczyńska

PROJEKT OKŁADKI I ŁAMANIE

TREVO Martins

Publikacja sfinansowana przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



Creative Commons: Uznanie autorstwa – Bez utworów
zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-ND 4.0)

Poznań 2025

ISBN 978-83-7654-558-5

eISBN 978-83-7654-562-2

DOI 10.14746/978-83-7654-558-5

Wydawnictwo

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

ul. Mielżyńskiego 27/29, 61-725 Poznań

<http://www.ptpn.poznan.pl>, dystrybucja@ptpn.poznan.pl

Spis treści

Wstęp	7
1. Co to jest neuroestetyka?	13
1.1. „Co”, „jak” i „dlaczego” neuroestetyki	17
1.2. Tam, gdzie neuroestetyka styka się z filozofią. Koncepcje V. Ramachandrana i S. Zekiego	26
1.3. Wąskie i szerokie rozumienie neuroestetyki	33
1.4. Neuroestetyka na przecięciu tendencji naturalistycznych, ewolucjonistycznych i redukcjonistycznych w badaniach nad sztuką	40
2. Dzieło sztuki jako bodziec neuroestetyczny	47
2.1. Bodziec iluzyjny	50
2.2. Bodziec wieloznaczny	55
2.3. Bodziec wyolbrzymiony	58
2.4. Bodziec relacyjny	61
2.5. Bodziec empatyzujący	64
3. Neuroestetyka doświadczenia estetycznego	71
3.1. Modelowanie przeżycia estetycznego	73
3.2. Percepcja wzrokowa i jej udział w przeżyciach estetycz- nych	81
3.3. Doświadczenie piękna	90

4. Emocje estetyczne	101
4.1. Emocje estetyczne z perspektywy naturalistycznej ...	104
4.2. Rodzaje emocji estetycznych	113
4.3. Dynamika emocji estetycznych	122
5. Od modelu psychofizycznego do triady estetycznej ..	129
5.1. Neuroestetyka pod ostrzałem krytyki	132
5.2. Nowy podział pracy w neuroestetyce	139
5.3. Triada estetyczna	147
Bibliografia	155
Streszczenie	167
Summary	169

Wstęp

SŁYNNY ESEJ CHARLESA PERCY'EGO SNOWA zatytułowany *The Two Cultures* opublikowany w 1959 roku jest do dnia dzisiejszego miarodajnym opisem głębokich podziałów, a nawet przepaści, między światem humanistyki i odseparowanym od niego światem nauk przyrodniczych. Snow opisuje, jak postępująca specjalizacja i stereotypy żywione wzajemnie na swój temat przez przedstawicieli obu grup prowadzą do sytuacji, w której w jednym świecie dyskutuje się wyłącznie o Szekspirze, w innym o drugiej zasadzie termodynamiki, bez perspektyw na porozumienie czy stworzenie pomostów między nimi.

Z wcale nie lepszą sytuacją mamy do czynienia, gdy granice między światami humanistyki i przyrodoznawstwa pozostają niewyraźne, linie demarkacyjne nie są przestrzegane lub gdy istnieją obszary badań, które obie strony uznają za swoje i konkurują o hegemonię nad nimi. Przykładem takiej rywalizacji może być konflikt między humanistyką a naukami empirycznymi w sprawie wyjaśnienia specyficznej ludzkiej zdolności, jaką jest

umiejętność odczuwania piękna i formułowania sądów estetycznych. Tym razem obie strony sporu nie są może tak od siebie oddalone, jak w przypadku sporu, o którym pisał Snow, choć i tutaj rosnąca specjalizacja i wzajemne stereotypy hamują efektywną wymianę idei.

Dodatkowo rywalizacja nie przebiega w tym przypadku idealnie po linii podziału na humanistykę i nauki przyrodnicze, lecz wytwarza nowe linie podziałów wśród samych humanistów. Dzielą się oni podług klucza rywalizujących ze sobą metod badawczych na filozofów i psychologów, zwolenników empirii i zwolenników analizy pojęciowej, na emotywistów i formalistów lub na tych, którzy chcieliby zdolność do dostrzegania piękna wywieść z natury, i na tych, którzy widzą w tym jedynie wpływ kultury. Można by sądzić, że nie chodzi w tym wypadku o nic więcej niż o zwykłe różnice w poglądach i metodach badawczych, gdyby nie skutki, do jakich one prowadzą – zaskakująco podobne do tych opisywanych przez Snowa – w postaci narastającego rozdzwiewku między badaczami, hamującego wzajemne zrozumienie i ograniczającego możliwość współpracy.

Dlatego z tym większą nadzieją należy powitać każdy projekt, które stwarza choćby szansę na częściowe zasypanie tych różnic i ustanowienie płaszczyzny dla wymiany poglądów. Nie kryję, że takie właśnie nadzieje wiążę z neuroestetycznym programem badawczym, któremu poświęcone jest niniejsze opracowanie.

Neuroestetyka, która przed ćwierćwieczem z impetem wkroczyła na scenę naukową, obiecując, że dzięki

narzędziom neuronauki rozwikła zagadki zmysłu estetycznego, percepcji piękna oraz emocji wywołanych kontaktem ze sztuką, przeszła sporą przemianę wewnętrzną. Początkowe, zbyt śmiałe aspiracje musiały zostać zweryfikowane w obliczu napotkanych trudności, a wygórowany entuzjazm poznawczy neuroestetyki, często postrzegany przez humanistów jako naiwny, czy wręcz infantylny, został w końcu przez nią samą uznany za nie w pełni uzasadniony. Sądzę, że współczesna, bardziej dojrzała odsłona neuroestetyki podchodzi do wyjaśniania ludzkiej wrażliwości estetycznej z większym realizmem i pokorą. Z kolei humaniści, którzy przez ostatnie dekady stopniowo oswajali się z rewolucją neuronaukową, przestali już chyba postrzegać w niej bezpośrednie zagrożenie dla swoich tradycyjnych dyscyplin. Dlatego wierzę, że to właśnie teraz, gdy neuroestetyka przyjęła bardziej umiarkowane podejście, a humaniści nie widzą w niej już czegoś, co im bezpośrednio zagraża, otwiera się szansa na dialog i wzajemne zrozumienie.

* * *

NINIEJSZA PRACA jest podsumowaniem mojego wieloletniego zainteresowania problematyką badań empirycznych nad sztuką oraz streszczeniem idei i pomysłów, które miałem okazję referować na wielu konferencjach i seminariach oraz ogłaszać w formie pisanej w książkach i na łamach czasopism. Od roku 2006 publikowałem na tematy neuroestetyczne teksty o charakterze

zarówno naukowym, jak i popularyzatorskim. Niektóre z nich zostały napisane wspólnie z dr. Piotrem Markiewiczem, dr. Pawłem Baranowskim i prof. Piotrem Podlipniakiem, którym z tego miejsca dziękuję za wieloletnią współpracę, a także za wiele interesujących pomysłów, którymi zainspirowali mnie podczas naszych licznych spotkań i dyskusji.

Równolegle, w tym samym czasie miałem i ciągle mam okazję prowadzić wykłady z neuroestetyki na Wydziale Filozoficznym oraz Wydziale Psychologii i Kognitywistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Również te wykłady okazały się dla mnie z jednej strony źródłem inspiracji czerpanej z dyskusji ze studentami, za którą jestem im bardzo wdzięczny, a z drugiej – wyzwaniem związanym z koniecznością systematycznego i angażującego zaprezentowania tego dynamicznie rozrastającego się z roku na rok naukowego programu badań nad sztuką.

Nie kryję, że jednym z celów napisania niniejszej książki był właśnie cel dydaktyczny, gdyż brakowało mi podczas tych wielu wykładowych lat opracowania, które wystarczająco dobrze odzwierciedlałoby moje rozumienie neuroestetyki, abym mógł polecić je studentom zainteresowanych tą perspektywą. Od razu jednak muszę zastrzec, że to, co czytelnik dostaje do ręki, nie jest jednak w żadnym razie standardowym „podręcznikiem do neuroestetyki”. W książce pomieściłem kilka wątków autorskich, na przykład typologię bodźców neuroestetycznych, jaką opracowałem wiele lat temu

wspólnie z P. Markiewiczem (rozdz. 2), a także własne ujęcie emocji estetycznych (rozdz. 4). Również materiał umieszczony w pozostałych rozdziałach – czyli wprowadzenie w problematykę neuroestetyczną (rozdz. 1), problematyka dotycząca wyjaśniania procesu doświadczenia estetycznego (rozdz. 3), oraz zagadnienia dotyczące wewnętrznej ewolucji neuroestetyki i wymierzone w nią krytyki (rozdz. 5) – zaprezentowane zostały w sposób mocno przefiltrowany przez moje własne poglądy na te tematy. Także ze względu na wymogi objętościowe serii wydawniczej, w ramach której książka się ukazuje, możliwe było jedynie wybiórcze opracowanie kilku kluczowych dla neuroestetyki tematów, na których postanowiłem się skupić.

Przystępując do pisania książki, poczyniłem też pewne postanowienie, którego następnie starałem się trzymać w procesie jej powstawania. Podjąłem mianowicie decyzję, co zdradza obecnie podtytuł książki, że będzie to praca adresowana przede wszystkim do filozofów. Jednak nie w tym rozumieniu, aby próbować pisać o neuroestetyce z zewnętrznej względem niej filozoficznej perspektywy, dokonywać analizy używanych przez neuroestetyków pojęć czy zastosować względem neuroestetyki pryncypialną filozoficzną krytykę. Absolutnie nie o to w tej książce chodzi. Celem moim było raczej wybranie i następnie przybliżenie filozofom i osobom studiującym filozofię tych kilku wątków i tematów podejmowanych przez neuroestetykę, które wydają mi się ważne i interesujące dla osób zainteresowanych problematyką filozoficzną.

Neuroestetyka to nie tylko nauka „ilościowa”, zajmująca się pomiarem aktywności mózgu podczas oglądania dzieł sztuki, ale również podejście „jakościowe”, proponujące określoną wizję tego, czym jest dzieło artysty, i oferujące odpowiedź na pytanie, jak jest możliwe jego poznanie, a nawet – jaka jest rola sztuki w życiu człowieka.